

PROGNOZA: W PRZYSZŁYM ROKU HAKERZY WYŁĄCZĄ INTERNET NA JEDNĄ DOBĘ

Ekspert cyberbezpieczeństwa James Carder z LogRhythm przewiduje, że w 2017 roku hakerom uda się wyłączyć globalny internet na 24 godziny. Podkreśla, że ataki z 2016 roku były zaledwie testem możliwości - podaje „Business Insider”.

W 2017 roku można spodziewać się dużego ataku cybernetycznego, który wyłączy internet na dobę. Kiedy to nastąpi, globalny rynek finansowy może runąć – taki czarny scenariusz nakreślił James Carder na łamach „Business Insider”. Twierdzi on, że działania takie jak atak na stronę Briana Krebsa czy [na Dyn](#) były tylko testami możliwości hakerów.

Miesiąc przed atakiem cybernetycznym na Dyn, sam Bruce Schneier, podał informację, że nieznana grupa stara się sprawdzić, jak wyłączyć internet. W przypadku obu incydentów mogły być to te same grupy przestępców.

Czytaj też: [Korea: Luki w ochronie wojskowych sieci. "Furtka" dla hakerów z Północy](#)

Carder nie wątpi także, że ilość działań o charakterze dezinformacyjnym tylko wzrośnie w przyszłym roku i tym razem to największe firmy medialne staną się ofiarami aktorów państwowych. Jego zdaniem, można spodziewać się także zaostrzenia ingerencji śledzenia użytkowników internetu, mającej na celu zapobiegania skutków wojny informacyjnej.

Z kolei Simon Howe z LogRhythme twierdzi, że rok 2017 będzie kolejnym spod znaku ransomware. Jednak zagrożenie rozprzestrzeni się na rynek urządzeń mobilnych, który do tej pory nie został „nasycony” w pełni. Howe podkreśla, że hakerzy mogą zacząć działać na urządzeniach Apple. Jest ich mniej, jednak ich koszt powoduje, że korzystają z nich bogatsi użytkownicy. Dlatego ransomware na Macach oraz iPhonach będzie stosował wyższe stawki.